

# Stabrowska, Dorota

---

Zaplecze gospodarcze (piwnice) przy kolegium jezuickim w Pułtusku : wyniki rekonesansu prowadzonego przy współudziale studentów Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku w październiku 1996 r.

---

Rocznik Mazowiecki 13, 97-109

---

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dorota Stabrowska

## Zaplecze gospodarcze (piwnice) przy kolegium jezuickim w Pułtusku.

Wyniki rekonesansu prowadzonego przy współudziale studentów  
Wyższej Szkoły Humanistycznej w Pułtusku w październiku 1996 r.

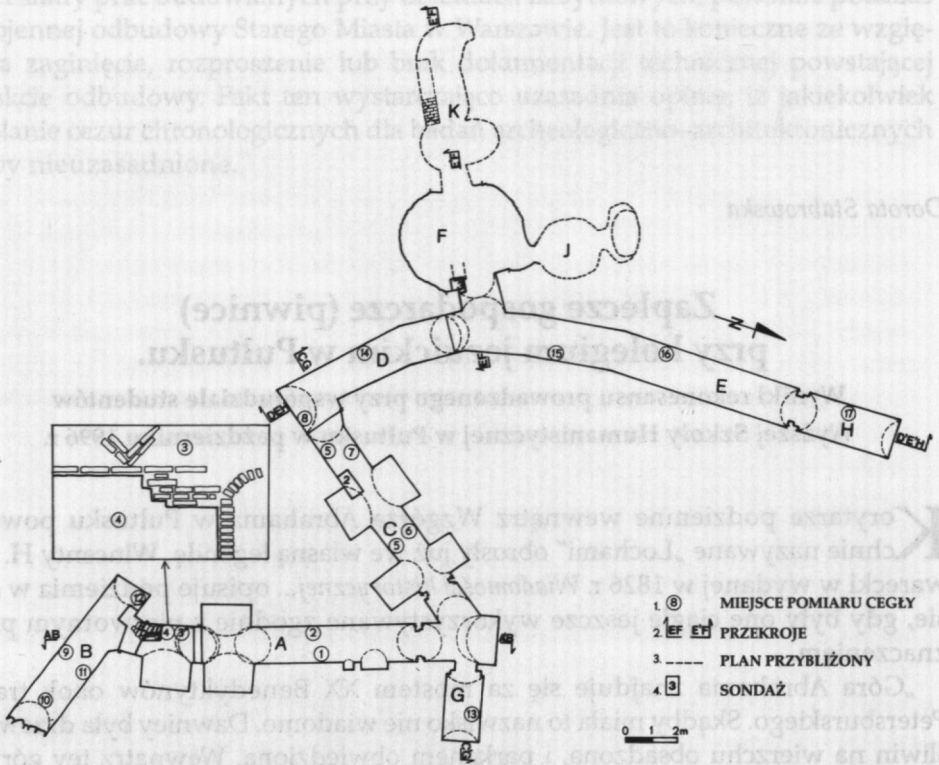
Korytarze podziemne wewnątrz Wzgórza Abrahama w Pułtusku powszechnie nazywane „Lochami” obrosły już we własną legendę. Wincenty H. Gawarecki w wydanej w 1826 r. *Wiadomości historycznej...* opisuje podziemia w czasie, gdy były one ciągle jeszcze wykorzystywane zgodnie z pierwotnym przeznaczeniem.

„Góra Abrahama znajduje się za mostem XX Benedyktynów obok traktu Petersburskiego. Skądby miała to nazwisko nie wiadomo. Dawniej była drzewami śliwin na wierzchu obsadzona, i parkanem obwiedziona. Wewnątrz tej góry są ulice wykute, które za czasów jezuitów służyły do konserwacji mięsa, trunków, włoszczyzny, i t e r a z p o d o b n e m u p r z e z n a c z e n i u odpowiadają. [podkr. — D. S.] Przy regulowaniu obocznej drogi na trakt, górę tę obcięto z boków, przechodniki porobiono i te topolami włoskimi wysadzono”<sup>1</sup>.

### Podziemne korytarze we Wzgórzu Abrahama

Obecnie do podziemnych korytarzy można się dostać tylko przez środkowy, z trzech pierwotnie istniejących korytarzy wejściowych (korytarz G, 2,5 m długości). W kolebkowym sklepieniu wybity jest otwór, rampa sprowadza w dół ok. 1,7 m do otworu drzwiowego o wysokości 1,8 m, zaopatrzonego w węgary ze współczesnych cegieł i betonowe nadproże. Dalej leży niewielkie wnętrze, utworzone przez zakończenia dwóch zbiegających się tutaj korytarzy i niewielką wnękę. Korytarz naprzeciw wnęki, oznaczony literą A, biegnie w lewo, mniej więcej po linii północ—południe, drugi, oznaczony C, znajdujący się na wprost wejścia, biegnie ukośnie z południowego zachodu na północny wschód. Przy wejściach prowadzących w głąb obu korytarzy również zachowały

<sup>1</sup> W. H. Gawarecki, *Wiadomość historyczna miasta Pułtuska ułożona staraniem Wincentego Hipolita Gawareckiego*, Warszawa 1826, s. 80, przyp. 143.

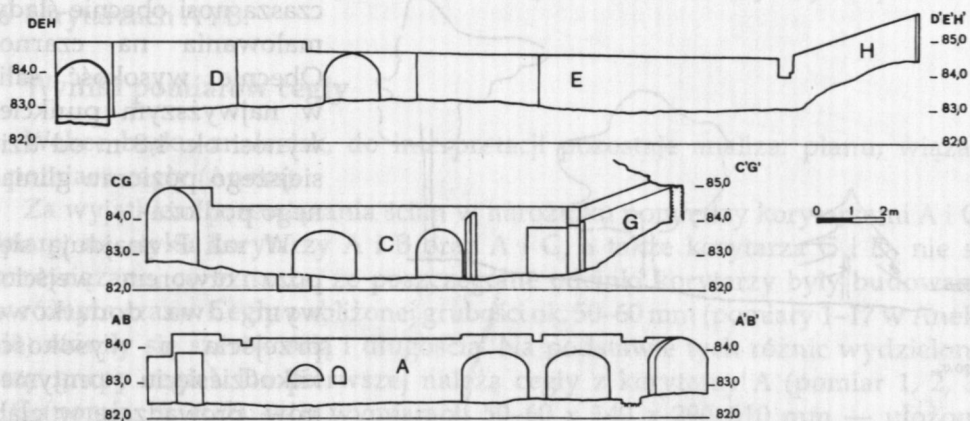


Ryc. 1. Wzgórze Abrahama. Plan podziemnych korytarzy. Oznaczenie miejsc: pomiaru cegły, przekrojów, sondażi archeologicznych (1-3), przybliżonego zasięgu niebadanych części korytarzy (oprac. D. Stabrowska)

się pozostałości węgarów, niestarannie wymurowanych ze współczesnych cegieł. Ściany i kolebkowe sklepienia wszystkich korytarzy zostały wymurowane z cegły i mają podobną szerokość 1,4–1,5 m, ale różnią się długością i wysokością.

**Korytarz A** (dł. 14,5 m, wys. 1,90 m). W przedniej części, w połowie wysokości ściany wschodniej, znajdują się dwie niewielkie nisze. Dalej ku południowi ta sama ściana zaopatrzona jest w dwie duże wnęki. Bliższa z nich tworzy parę z wnęką, o podobnych wymiarach, w przeciwległej ścianie. Sklepienie korytarza A w części południowej jest wzmocnione dwoma łukami jarzmowymi (gurtami), jeden znajduje się na wysokości filara pomiędzy wnękami, a drugi na końcu korytarza, przy przejściu do poprzecznego korytarza B.

**Krótki korytarz B** (dł. 7 m, wys. 1,6 m) był prawdopodobnie korytarzem wejściowym, jego kraniec wschodni jest zasypany rumowiskiem z koszy na śmieci, płyt chodnikowych, kamieni i gliny, przez co zapadają się, znajdujące się powyżej, schody prowadzące na szczyt wzgórza. Kraniec zachodni natomiast sięga zaledwie 1 m poza korytarz A, tworząc wnękę (1,48 x 1,03 m), w otworze



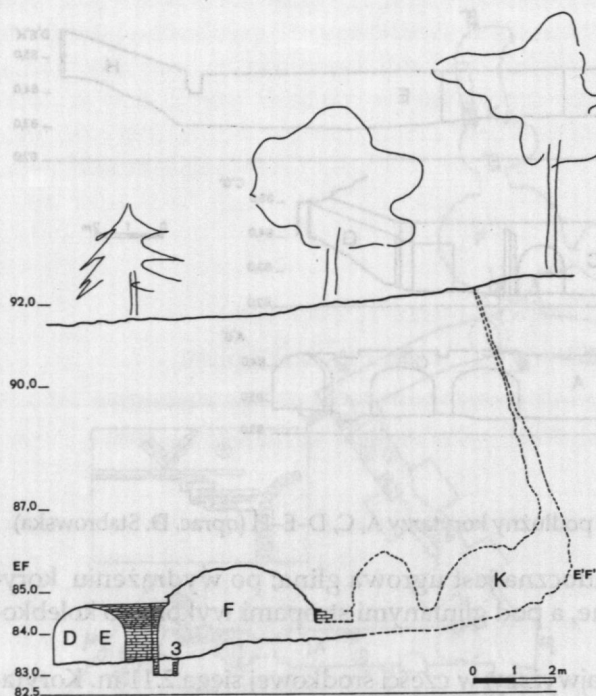
Ryc. 2. Wzgórze Abrahama. Przekrój podłużny korytarzy A, C, D–E–H (oprac. D. Stabrowska)

wybitym w jej tylnej ścianie widoczna jest ugrowa glina; po wydrążeniu korytarzy ściany zostały obmurowane, a pod glinianymi stropami wykonano kolebkowe sklepienia.

**Korytarz C** (dł. 11,4 m) jest najwyższy, w części środkowej sięga 2,11 m. Korytarze A i C rozchodzą się pod kątem 58 stopni. Bezpośrednio za współczesnymi węgarami znajduje się pierwsza, z dwu par przeciwnielegle usytuowanych wnęk. Wnęki pierwszej pary są węższe, głębsze i wyższe od znajdującej się 1,8 m dalej, następnej pary. Posadowienie ściany (na poziomie 81,96 m n.p.m.) znajduje się ok. 40 cm poniżej obecnego dna korytarza.

Łączna długość **korytarza D/E** to 20,5 m, jego szerokość waha się od 1,35 do 1,55 m, a wysokość od 1,34 do 1,8 m. Jego strop znajduje się o ok. 0,5 m wyżej niż strop korytarza C, od którego odchodzi pod kątem 90 stopni i biegnie dalej w kierunku północnym, mniej więcej po linii północ — południe. Jednakże osią korytarza D/E nie jest linia prosta, ale składająca się z pięciu odcinków, linia łamana. Łączne odchylenie wynosi ok. 48 stopni od początkowej linii południowy wschód — północny zachód do linii północ — południe na drugim końcu korytarza, przy wyjściu H. Korytarz D/E nie został zaopatrzony we wnętrza, ale w 1/3 jego długości (koniec części D), w ścianie zachodniej, znajduje się wejście do sali F. Biegający dalej, ku wyjściu (H), korytarz (część E) jest zamknięty poprzeczną ścianą z otworem drzwiowym, za którym rampa korytarza wejściowego (H) wyprowadza ok. 1,4 m w górę, ku zamurowanemu obecnie wyjściu. Część E korytarza miała zapewne służyć komunikacji z salami F oraz dalszymi K i J, natomiast jego część D jako łącznik z korytarzami C i A.

**Salę.** Ceglane węgary otworu wejściowego (o wysokości 1,31 m), prowadzącego do sali F, są nierównej szerokości (0,82 i 1,58 m). **Sala F** to wnętrze na planie spłaszczonego koła, wydrążone w lessowej, ugrowej glinie, ze ścianami



Ryc. 2a. Przekrój poprzeczny przez: korytarz D–E, salę F oraz rekonstrukcję sali K i szybu (oprac. D. Stabrowska)

cegłanego nadproża wynosi obecnie ok. 0,5 m. Znajdująca się za nim sala K również nie została ukończona. Wzdłuż jej południowej ściany biegnie otwarty wykop, którego część zajmuje nieukończony fragment cegłanego muru. Był to zapewne jeden z krańców fundamentu, którego drugi, z wyraźnymi sztrabami, odsłonięto wcześniej w sondażu (3), przy południowym węgarze przejścia pomiędzy korytarzem D/E a salą F. Prawdopodobnie odsłonięte fragmenty fundamentu to ślad rozpoczętego ale zaniechanego obmurowywania ścian w salach F i K.

### Dno korytarzy

Wysokość sal F i K jest podobna. W zachodniej ścianie sali K znajduje się biegnąca ku górze szczelina, która najprawdopodobniej sięga szczytu wzgórza, ponieważ tędy spływają wody opadowe, wypłukujące ze ścian ugrową glinę, wypełniającą następnie leżące poniżej sale K i F oraz dalej położone korytarze. Po drugiej stronie piwnic, w sondażu (1), założonym na styku korytarzy A i B, pod ok. 20 cm warstwą naniesionej gliny, odczyszczono fragment ceglanej podłogi, pozwalając ustalić pierwotny poziom użytkowy (82,46 m n.p.m.), posadowienie ściany w tym miejscu było o dalsze 20 cm niżej. Poziom naniesionej

tworzącymi kopułę, której czasza nosi obecnie ślady malowania na czarno. Obecnie wysokość sali, w najwyższym punkcie, wynosi ok. 1,8 m od dzisiejszego poziomu glinianego podłoża.

W sali F znajdują się, poza otworem wejściowym, dwa dodatkowe przejścia o wysokości kilkudziesięciu centymetrów, prowadzące w głąb wzgórza. Wejście północne wprowadza do sali J, złożonej z dwóch niewielkich wnętrz, z których drugie jest wypełnione, prawie w całości, przez duży obwał gliny, będący zapewne powodem nieukończenia wnętrza i otworu wejściowego. Wejście zachodnie jest zasypane gliną, jego wysokość do

gliny w przejściu pomiędzy salami F i K był o ok. 1,40 m wyższy od poziomu w korytarzach A i B.

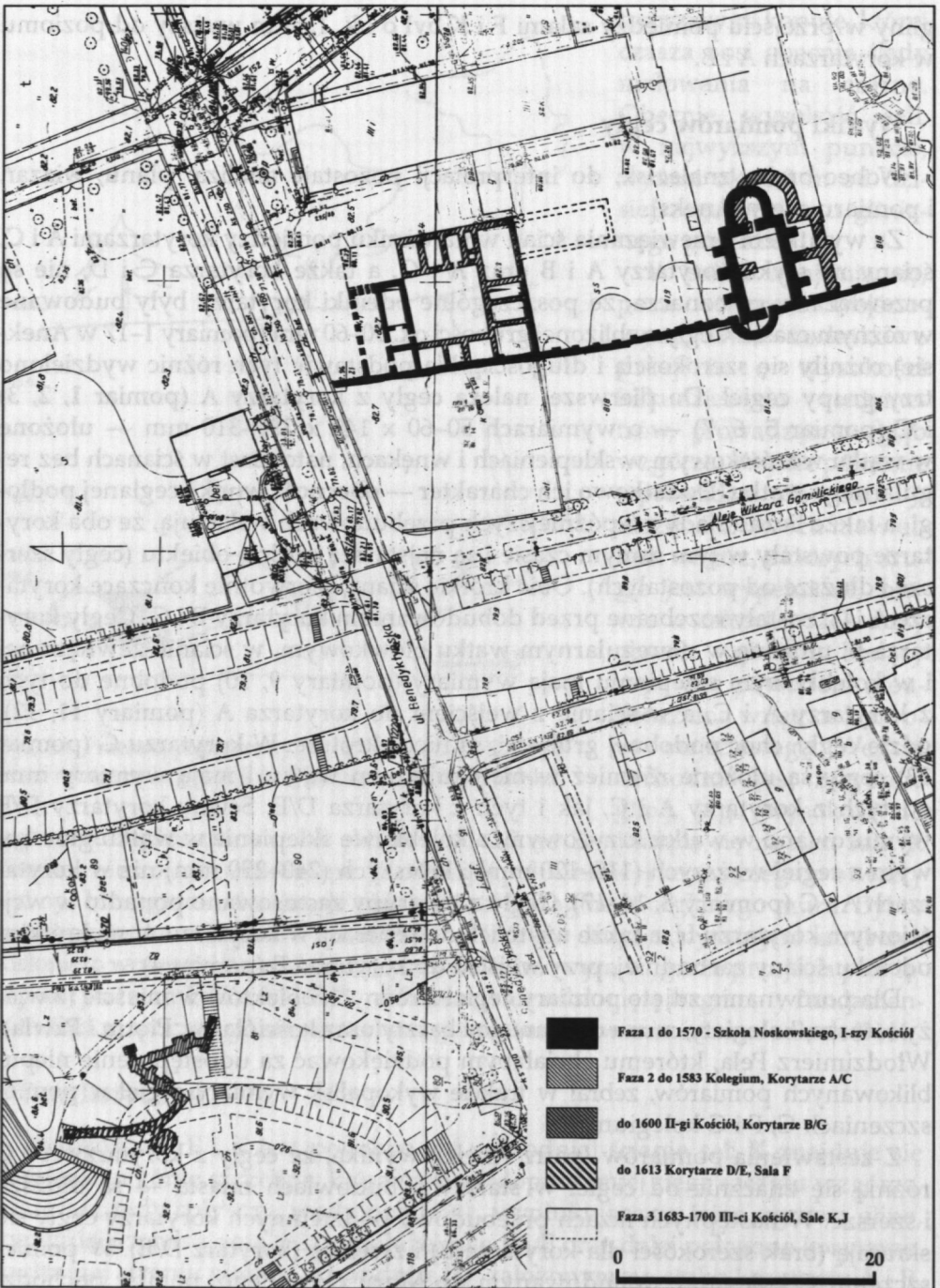
### Wyniki pomiarów cegły

Wobec braku znalezisk, do interpretacji pozostaje analiza: planu, wiązań i pomiaru cegły (Aneks).

Za wyjątkiem przewiązania ścian w narożniku pomiędzy korytarzami A i C, ściany na styku korytarzy A i B oraz A i G, a także korytarza C i D, nie są przewiązane, co oznacza, że poszczególne odcinki korytarzy były budowane w różnym czasie. Cegły o zbliżonej grubości ok. 50–60 mm (pomiar 1–17 w Aneksie) różniły się szerokością i długością. Na podstawie tych różnic wydzielono trzy grupy cegieł. Do pierwszej należą cegły z korytarzy A (pomiar 1, 2, 3) i C (pomiar 5, 6, 7) — o wymiarach 50–60 x 140 x 290–310 mm — ułożone w wątku wozówkowym w sklepieniach i wnękach, natomiast w ścianach bez regularnego wątku. Dodatkowo ich charakter — obecność wnęk i ceglanej podłogi, a także liczne ślady po późniejszych przebudowach wskazują, że oba korytarze powstały w tym samym czasie i są najstarszą częścią obiektu (cegły szersze i dłuższe od pozostałych). Obie krótkie ściany, pierwotnie kończące korytarze A i C, zostały rozebrane przed dobudowaniem korytarzy B i G. Cegły korytarza B, ułożone w nieregularnym wątku główkowym, w ścianie zewnętrznej i w kolebkowym sklepieniu mają wymiary (pomiar 9, 10) podobne do tych z korytarzy A i C, a w ścianie z wejściem do korytarza A (pomiar 11, 12), gdzie cegły, choć podobnej grubości, są nieco krótsze. W korytarzu G (pomiar 13) cegły są ułożone również w nieregularnym wątku i mają wymiary inne od tych z korytarzy A i C, jak i tych z korytarza D/E. Ściany korytarzy D/E wymurowano w wątku krzyżowym, a kolebkowe sklepienie w wątku główkowym z cegieł węższych (110–120 mm) i krótszych (240–250 mm) niż w korytarzach A i C (pomiar 8, 14–17). Cegły z tej grupy zastosowano ponadto w wejściowym korytarzu H, a także użyto ich do reperacji w korytarzu A, na krótkim odcinku ściany zachodniej, przy wejściu do korytarza B (pomiar 4).

Dla porównania zdjęto pomiar cegieł z różnych obiektów w mieście (z wieży ratusza, kolegiaty, muru obronnego i baszty oraz kościoła św. Piotra i Pawła). Włodzimierz Pela, któremu chciałabym podziękować za udostępnienie niepublikowanych pomiarów, zebrał w trakcie wykopalisk wymiary cegieł w pomieszczeniach C, F i G kolegium.

Z zestawienia pomiarów (patrz Aneks) wynika, że cegły z korytarzy A i C różnią się znacznie od cegieł w starszych budowlach miasta — są dłuższe i szersze. W następnych fazach przebudowy podziemnych korytarzy cegły się skracają (brak szerokości dla korytarza B) i zwężają (korytarz D/E). W pomieszczeniu C kolegium, dobudowanym do Muru obronnego, pomiar pochodzi z dwóch różnych grup cegieł, tj.: krótszych (253–273 mm), podobnych do materiału z baszty (258–270 mm) oraz dłuższych (294–300 mm), zbliżonych do cegieł z korytarzy A i C (297–313 mm). Natomiast w pomieszczeniach G i F pojawiają



Ryc. 3. Pultusk. Plan sytuacyjno-wysokościowy fragmentu miasta z naniesieniem faz rozbudowy zespołu jezuitskiego na podstawie opracowania D. Kłosek-Kozłowskiej (kościół św. Piotra i Pawła, kolegium), wyników badań archeologicznych W. Peli (mur obronny, kolegium), wyników projekcji wewnątrz Wzgórza Abrahama D. Stabrowskiej (podziemne korytarze)

się cegły o szerokości ponad 150 mm, podobne do tych, jakich użyto w trzecim kościele św. Piotra i Pawła, a których w ogóle nie stwierdzono w żadnym z kościołów w Wzgórzu Abrahama.

## Historia obiektu

Podziemne „wykute ulice”, o których wspomina W. H. Gawarecki, powstały na potrzeby kolegium jezuickiego, działającego w Pułtusk w latach 1566–1773, a ich rozbudowa jest ściśle związana z historią szkoły, spisaną przez jezuitę o. Stanisława Załęskiego w pracy poświęconej dziejom zakonu jezuitów w Polsce<sup>2</sup>.

Biskup płocki Jędrzej Noskowski, który sprowadził jezuitów do Pułtusk, był w grupie biskupów starających się o ich przybycie do Polski. Już na sejmie w Piotrkowie (23 III 1565), na którym jezuita otrzymali obywatelstwo, uzyskał od króla Zygmunta Augusta zatwierdzenie fundacji pułtuskiej<sup>3</sup>.

Dla szkoły przykolegiackiej w Pułtusk, której początki sięgają 1440 r., biskup wystawił w 1555 r. nowy budynek, oparty o mury obronne, w gwarnym miejscu przy bramie miejskiej<sup>4</sup>. Ten właśnie obiekt zaproponował w 1665 r. jezuitom, a uczniów starej szkoły (rybaltów) po przerwie, na przełomie 1564 i 1565 r., spowodowanej morowym powietrzem (zarazą), przeniósł do domu drewnianego<sup>5</sup>.

Dwuaktowy budynek murowany, dostawiony do murów miejskich był najstarszą częścią kolegium jezuickiego, spalonego w 1798 r. Odsłonił ją W. Pela na boisku przy liceum w Pułtusk<sup>6</sup>. Plonem tych wykopalisk było także odsłonięcie, na tyłach sąsiedniego kościoła św. Piotra i Pawła, starszych fundamentów, uznanych przez Henryka Siudera, autora badań architektonicznych, za relikty dwóch wcześniejszych kościołów. Wyniki tych prac zostały wykorzystane przez Danutę Kłosek-Kozłowską, która wydzieliła 3 fazy rozwoju całego jezuickiego kompleksu<sup>7</sup>.

Pierwsi jezuita przybyli do Pułtusk z Braniewa w styczniu 1566 r., następni w maju, a już 3 lipca otwarto tzw. gramatykę (szkołę niższą) przy pierwszym w Koronie kolegium jezuickim<sup>8</sup>. Na początku biskup Noskowski uposażył je trzema wsiami i dziesięciną z trzech kolejnych wsi, z rocznym dochodem

<sup>2</sup> S. Załęski TJ, *Jezuici w Polsce*, t. I, Lwów 1900; idem, *Jezuici w Polsce*, t. IV, *Dzieje 153 kolegiów i domów jezuitów w Polsce*, Kraków 1905; idem, *Jezuici w Polsce w skróceniu*, Kraków 1908.

<sup>3</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. IV, s. 40.

<sup>4</sup> S. Załęski, *Jezuici w skróceniu*, s. 9.

<sup>5</sup> B. Natoński, *Początki i rozwój Towarzystwa Jezusowego w Polsce 1564–1580*, [w:] *Powstanie i rozwój Towarzystwa Jezusowego*, t. I, red. J. Brodrick, Kraków 1969, s. 440.

<sup>6</sup> W. Pela, *Miejski mur obronny w Pułtusk*, [w:] *Studia z dziejów cywilizacji. Studia ofiarowane Profesorowi Jerzemu Gąssowskiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, Warszawa 1998, s. 202.

<sup>7</sup> D. Kłosek-Kozłowska, *Udział inwestycji jezuickich w przekształceniu struktury przestrzennej miast polskich w drugiej połowie XVI wieku i pierwszej połowie XVII w. Na wybranych przykładach*, pr. dr. napisana pod kierunkiem prof. T. Zarębskiej w Katedrze Architektury Polskiej PW, Warszawa 1983, s. 51–57.

<sup>8</sup> L. Grzebień SJ i inni, *Encyklopedia wiedzy o Jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, Kraków 1996, s. 553.



1 100 złp.<sup>9</sup> Dzięki listowi biskupa Noskowskiego, rozesłanemu do okolicznej szlachty, zaczęło do kolegium napływać wielu nowych uczniów<sup>10</sup>.

Zapewne powodzenie szkoły, jak i początkowo niechętna jezuitom postawa następcy biskupa Noskowskiego (zm. 24 X 1567), zadecydowały o rezygnacji ze starań o klasztor poddominikański w Płocku, gdzie pierwotnie zamierzali utworzyć kolegium. Franciszek Sunyer, pierwszy prowincjał, obawiając się, że biskup Myszkowski chce się ich pozbyć, ostatecznie odmówił zgody na przeniesienie<sup>11</sup>. W roku 1567 otwarto gramatykę i poetykę (połowa kursu szkół średnich), a już w roku następnym, po dodaniu retoryki — humaniora (pełny kurs szkoły średniej)<sup>12</sup>. Ruszyła pierwsza poważna inwestycja — niewielki jednonawowy kościół, wzniesiony nieopodal szkoły, z fasadą zwróconą ku kanałowi i leżącej za nim, noworozwijającej się części miasta. Tam też zakupiono tereny przy pagórku Abrahama<sup>13</sup>, na których założono folwark Pogórze<sup>14</sup>. Danuta Kłosek-Kozłowska zalicza obiekty powstałe do 1570 r. — najstarszy kościół i murowaną szkołę przy murze obronnym — do pierwszej fazy rozwoju całego kompleksu<sup>15</sup>.

Najprawdopodobniej wkrótce po ukończeniu pierwszego kościoła, rozpoczęły się prace nad rozbudową kolegium, ponieważ od 1571 r., jako kierownik budowy, pracował tu pierwszy architekt jezuicki w Polsce, Massimo Milanese. Wpływ na kształt obiektu mógł mieć również inny architekt, Gioseffo Brizio, który pracował tu łącznie kilka miesięcy, w okresie od 1575 do 1577 r.<sup>16</sup> Jak wynika z badań archeologicznych, nowe budynki zostały dobudowane do dawnej „szkoły Noskowskiego” i muru obronnego w taki sposób, że razem tworzyły czworobok zamknięty wokół kwadratowego dziedzińca. Prawdopodobnie poszczególne skrzydła oddawano użytkownikom zaraz po ukończeniu, ponieważ liczba uczniów stale rosła, w 1573 r. było ich już 361<sup>17</sup>. W. Pela ustalił, że ze względu na częściowe usytuowanie budowli na grząskim, nasypowym podłożu, tylko trzy pomieszczenia — w północnym i wschodnim skrzydle, były podpiwniczone<sup>18</sup>. Dla rozrastającej się placówki zapewne ważne były piwnice do przechowywania żywności oraz jakieś zaplecze gospodarcze. O jego organizowaniu świadczy zapiska z 1573 r. o budowie spichlerzy<sup>19</sup>. Nie wiemy o jaki obiekt tu chodzi, ale może o piwnice we Wzgórzu Abrahama, ponieważ pierwsze podziemne korytarze (A i C) najprawdopodobniej powstawały właśnie w tym

<sup>9</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. IV, s. 38.

<sup>10</sup> Ibidem, t. I, s. 173.

<sup>11</sup> B. Natoński, op. cit., s. 439–440.

<sup>12</sup> S. Załęski, *Jezuici w skróceniu*, s. 10.

<sup>13</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. IV, s. 39, przyp. 1.

<sup>14</sup> K. F. Wołosz, *Podziemia pod Wzgierzem Abrahama*, mps, Ciechanów 1997, s. 1. Dziękuję Autorowi za udostępnienie tego tekstu przed jego opublikowaniem.

<sup>15</sup> D. Kłosek-Kozłowska, op. cit., s. 52–55.

<sup>16</sup> J. Paszenda i J. Poplatek, *Słownik Jezuitów Artystów*, Kraków 1972, s. 93, 161.

<sup>17</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. IV, s. 40.

<sup>18</sup> W. Pela, *Badania archeologiczno-architektoniczne miasta Pultuska w latach 1978–1984*, [w:] *Pultusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu*, t. III, Warszawa–Pultusk 1997, s. 49.

<sup>19</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. IV, s. 39, przyp. 1.

czasie. Trudno ustalić, ile czasu upłynęło od wydrążenia korytarzy w lessowym gruncie do obmurowania ich ceglami i zaopatrzenia w nisze.

Kolegium ukończone ostatecznie w 1583 r. musiało prezentować się imponująco, jak „miasto w mieście” wg słów Załęskiego<sup>20</sup>. Drugi kościół zbudowany na fundamentach pierwszego<sup>21</sup> (rozebranego) został, obok kolegium, zaliczony przez D. Kłosek–Kozłowską do drugiej fazy całego kompleksu. Nową świątynię o podobnym planie i tej samej orientacji ukończono na przełomie wieków<sup>22</sup>.

W 1592 r. kolegium kształciło już ponad 600 uczniów<sup>23</sup>. A po otwarciu seminarium (1594), zbudowanego po drugiej stronie kanału, z fundacji biskupa i przekazanego jezuitom, placówka zyskała rangę szkoły wyższej<sup>24</sup>, z kursami filozofii i teologii moralnej (od 1602)<sup>25</sup>. Nauki pobierało 20 kleryków, do 1645 r. klerycy i młodzież świecka słuchali razem wykładów z matematyki i filozofii<sup>26</sup>. Większość uczniów, synów szlachty i mieszczan, zajmowała kwatery w mieście, co przyczyniło się do jego rozwoju. Jednak niewielką grupę utrzymywali sami jezuici w bursie ubogich, powstałej z fundacji Pawła Kostki, która na początku XVII w. została przekształcona w bursę muzyków<sup>27</sup>. W 1. połowie XVII w. wzrosło znaczenie szkoły, co widoczne jest w powiększającym się majątku kolegium, pochodzącym przede wszystkim z darowizn. Nastąpił wówczas trzykrotny wzrost rocznych dochodów z dóbr i czynszów: pomiędzy rokiem 1566 a 1599 wzrosły one o 744 złp. (z 1 100 do 1 844 złp.), a do roku 1640 (4 000 złp.) aż o 2 156 złp. Na kolejne podwojenie sumy dochodów trzeba było czekać aż 126 lat — w roku 1766 wynosiła ona 8 100 złp.<sup>28</sup>

Należy przypuszczać, że podziemia we Wzgórzu Abrahama powiększono o korytarz D/E, a może nawet o salę F, na początku XVII w. W roku 1610, gdy liczba uczniów sięgnęła 800, wystawiono cegielnię<sup>29</sup>. Możliwe, że cegły wypalano w celu obmurowywania korytarzy D/E; nie wiemy o innych inwestycjach w tym czasie, poważne prace remontowe stały się konieczne dopiero w trzy lata później, po pożarze w roku 1613. Innym argumentem przemawiającym za taką datą rozpoczęcia rozbudowywania podziemi jest fakt, że w całym materiale ceglany użyty w korytarzach A i E nie ma cegieł o szerokości ponad 150 mm, jakie stosowano w latach 1683–1700 przy odbudowie kościoła św. Piotra i Pawła. Druga z kolei świątynia spłonęła bowiem w pożarze w 1646 r. Nowy, więk-

<sup>20</sup> Ibidem, s. 41.

<sup>21</sup> Ibidem, s. 44.

<sup>22</sup> D. Kłosek–Kozłowska, op. cit., s. 55–56.

<sup>23</sup> Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. IV, s. 40.

<sup>24</sup> L. Grzebień SJ, *Działalność kulturalna jezuitów w Polsce*, [w:] *Pułtuskie Kolegium Jezuickie. Ludzie i idee*, Warszawa–Pułtusk b.d., s. 8.

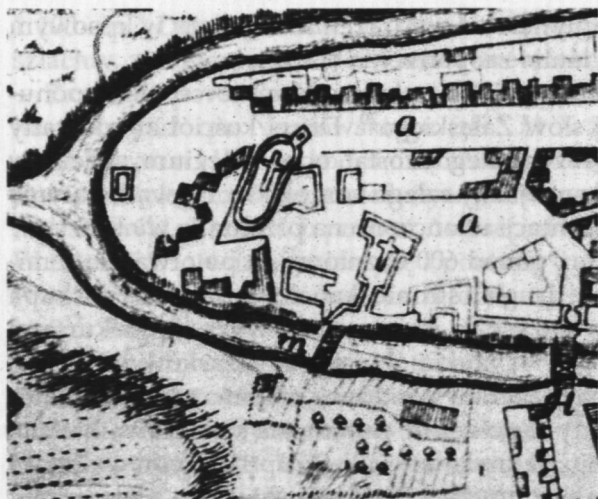
<sup>25</sup> L. Grzebień, op. cit., s. 553, przyp. 8.

<sup>26</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. IV, s. 42.

<sup>27</sup> L. Grzebień, op. cit., s. 12, przyp. 24.

<sup>28</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. IV, s. 39.

<sup>29</sup> Ibidem, przyp. 1.



Ryc. 4a. Fragment planu Pultuska z 1703 r.: „Action... bey der Stadt Poltoski 1703”, rękopis (31 x 20 cm) w zbiorach Kunglig Krigsarkivet w Sztokholmie. Negatyw w zbiorach IUA. Wg tego planu został wykonany sztych przez C. Albrechta: „Plan von der Stadt Pultusk... 1703” zamieszczony w *Theatrum Europeum, oder Ausfuehrliche und Wahrhaftige Beschreibung...*, t. XV, Frankfurt a. Main 1707, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Kopia ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Pultusku. Plan ukazuje zarówno zwrócony w stronę rynku trzeci kościół, jak i zamknięty obrys budynków klasztoru i kolegium. Po drugiej stronie kanału ciągnie się sad z budynkiem w części północnej, który jednak jest zbyt odsunięty od stoku, aby go uznać za wejście do podziemnych korytarzy.

W latach 1700-1705, kilkanaście lat epidemii (tzw. morowego powietrza), kilku pożarów, a w XVIII w. wojen<sup>32</sup>. Osłabieniu uległa jednak pozycja kolegium, o czym zdecydowały na równi z zewnętrznymi, przyczyny wewnętrzne, które pojawiły się na wiele lat przed szwedzkim „potopem”. Bowiem od lat trzydziestych XVII w., na skutek nacisków szlachty, aby prowincjałowie i rektorzy byli wybierani spośród Polaków i Litwinów (*ex indigenius*), stale obniżał się poziom szkoły aż do lat czterdziestych XVIII w.<sup>33</sup> Swoją pozycję straciła na rzecz powstałych w okolicy dwóch nowych, znaczących kolegiów: w Płocku, a zwłaszcza w Warszawie.

W tym czasie zdecydowano postawić na innym miejscu, z fasadą skierowaną w stronę rynku, ale jego budowa ruszyła dopiero ponad 30 lat po pożarze.

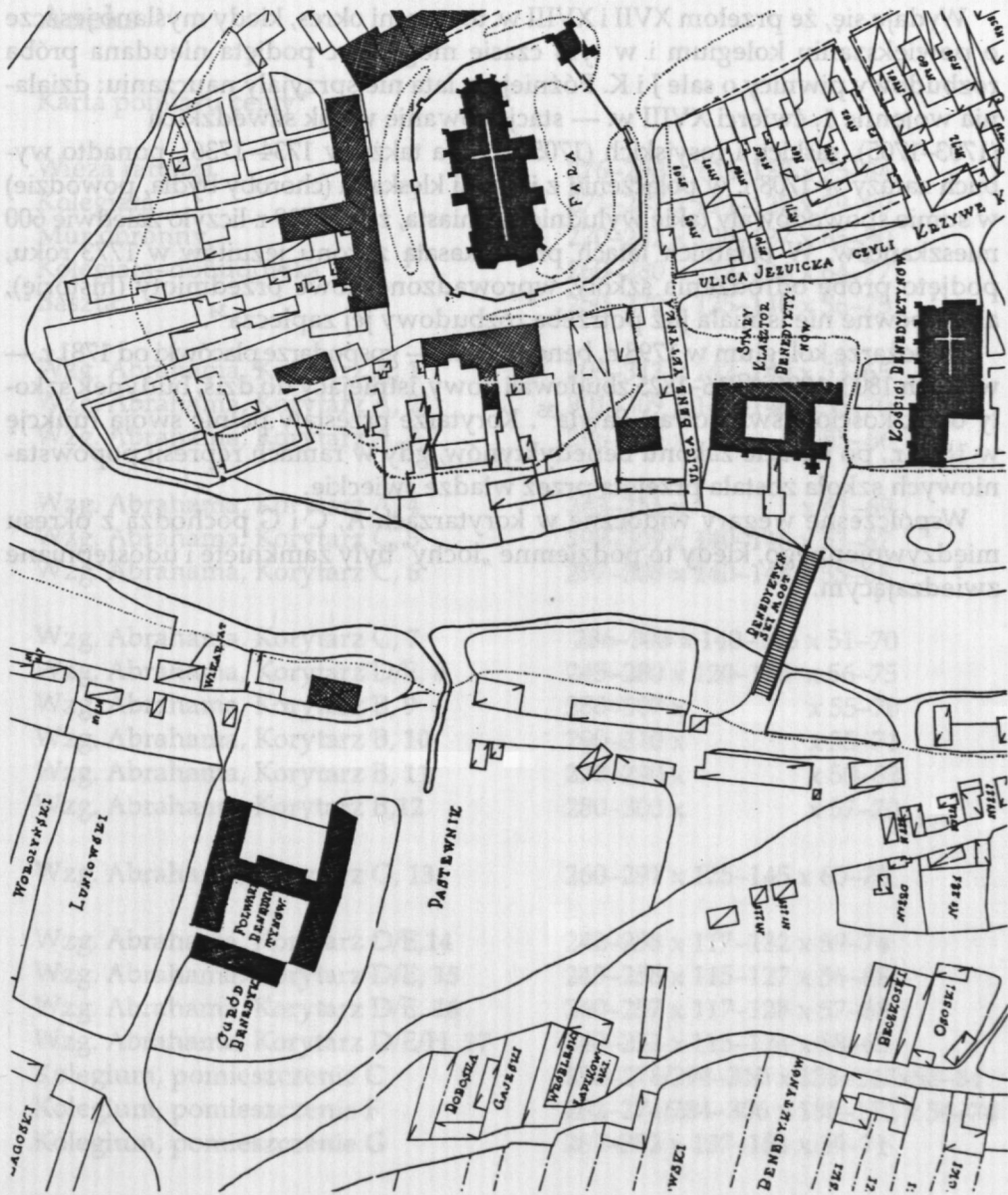
Zaliczony przez D. Kłosek-Kozłowską do ostatniej fazy rozbudowy kompleksu kościół, kościół św. Piotra i Pawła był ostatnią i ciągnącą się prawie przez 70 lat inwestycją jezuitów w Pultusku<sup>30</sup>. Zaczęły się trudniejsze dla szkoły lata. Jeszcze zniszczenia budynków kolegium, wywołane trzyletnią okupacją przez wojska szwedzkie (1556–1559), mimo sporych strat, usunięto stosunkowo szybko. W 1677 r. zostały otwarte humaniora, a w 7 lat później dwuletni kurs filozofii<sup>31</sup>. Pod względem liczebności szkoły pultuskie zajmowały trzecią pozycję w Koronie, liczba ok. 900 uczniów (w 1696 r.) utrzymała się aż do kasaty zakonu, mimo okresowego zamykania placówki z powodu pojawiających się

<sup>30</sup> D. Kłosek-Kozłowska, op. cit., s. 57.

<sup>31</sup> S. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. IV, s. 44.

<sup>32</sup> L. Grzebień, op. cit., s. 6, przyp. 24.

<sup>33</sup> S. Załęski, *Jezuici w skróceniu*, s. 93.



Ryc. 4b. Fragment planu Pultuska z 1803 r.: Plan dawniej Biskupiego, teraz Królewskiego miasta Pultuska, wymierzony i zrysowany w roku 1803, [w:] Pultusk. Studia i materiały do dziejów miasta i regionu, t. III, Warszawa-Pultusk 1997. Kościół św. Piotra i Pawła oraz klasztor i kolegium w kształcie sprzed pożaru (1798), przy jego północnej ścianie most benedyktyński, przesunięty w stosunku do położenia dzisiejszego mostu. Podziemne korytarze we Wzgórzu Abrahama narysowano na planie czworoboku, a nie litery „Z”. Może dodanie niestniejącego połączenia pomiędzy korytarzami wynikało z niepełnych oględzin, wówczas jeszcze zamkniętego, zakonnego obiektu. Poprawnie zaznaczono dwa korytarze wejściowe (G, B) i schematycznie wnęki w jednej ze ścian (A)

Wydaje się, że przełom XVII i XVIII w. to ostatni okres, kiedy myślano jeszcze o powiększaniu kolegium i w tym czasie mogła być podjęta nieudana próba rozbudowy piwnicy o sale J i K. Późniejsze lata nie sprzyjały nauczaniu: działania wojenne 1. ćwierci XVIII w. — stacjonowanie wojsk szwedzkich (1703–1705), saskich i rosyjskich (1705–1710, a także w 1734–1736), ponadto wybuch zarazy w 1708 r. w połączeniu z innymi kłękami (choroby bydła, powódzie) w sumie spowodowały takie wyludnienie miasta, że w 1729 r. liczyło zaledwie 600 mieszkańców. W ostatnich latach przed kasatą zakonu jezuitów w 1773 roku, podjęto próbę odrodzenia szkoły, wprowadzono nowe przedmioty (historię), ale zapewne nie istniała już potrzeba rozbudowy jej zaplecza<sup>34</sup>.

Po pożarze kolegium w 1798 r., benedyktyni — gospodarze placówki od 1781 r. — w latach 1803–1806 i 1816–1825 zbudowali nowy, istniejący do dziś, budynek szkoły obok kościoła św. Piotra i Pawła<sup>35</sup>. Korytarze przestały pełnić swoją funkcję w 1864 r., po kasacie zakonu benedyktynów, gdy w ramach represji popowstańcowskich szkoła została przejęta przez władze świeckie.

Współczesne węgary widoczne w korytarzach A, C i G pochodzą z okresu międzywojennego, kiedy to podziemne „lochy” były zamknięte i udostępniane zwiedzającym.

<sup>34</sup> Idem, *Jezuici w Polsce*, t. IV, s. 53–57.

<sup>35</sup> *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. X, *Dawne województwo warszawskie*, pod red. I. Galickiej i H. Sygietyńskiej, z. 20, Pułtusk i okolice, Warszawa 1999, s. 82.

## Aneks

### Karta pomiaru cegły\*

Wieża ratusza	276–290 x 122–133 x 75–84
Kolegiata	271–287 x 114–127 x 79–90
Mur obronny	270–282 x 120–137 x 65–80
Kolegiata–dobudówka	260–280 x 112–124 x 64–77
Baszta	250–270 x 125–140 x 56–75
Wzg. Abrahama, Korytarz A, 1	305–313 x 142–149 x 53–65
Wzg. Abrahama, Korytarz A, 2	301–309 x 142–148 x 55–70
Wzg. Abrahama, Korytarz A, 3	296–305 x                    x 55–66
Wzg. Abrahama, Korytarz A, 4	243–251 x                    x 61–69
Wzg. Abrahama, Korytarz C, 5	298–309 x 140–148 x 53–67
Wzg. Abrahama, Korytarz C, 6	297–308 x 140–148 x 55–68
Wzg. Abrahama, Korytarz C, 7	286–308 x 140–146 x 51–70
Wzg. Abrahama, Korytarz D/E, 8	245–280 x 120–135 x 56–75
Wzg. Abrahama, Korytarz B, 9	280–307 x                    x 55–70
Wzg. Abrahama, Korytarz B, 10	290–310 x                    x 55–71
Wzg. Abrahama, Korytarz B, 11	270–290 x                    x 50–62
Wzg. Abrahama, Korytarz B, 12	280–300 x                    x 57–70
Wzg. Abrahama, Korytarz G, 13	260–291 x 125–145 x 60–70
Wzg. Abrahama, Korytarz D/E, 14	242–258 x 117–132 x 59–74
Wzg. Abrahama, Korytarz D/E, 15	245–258 x 115–127 x 56–68
Wzg. Abrahama, Korytarz D/E, 16	240–257 x 117–128 x 57–68
Wzg. Abrahama, Korytarz D/E/H, 17	240–252 x 115–124 x 58–65
Kolegium, pomieszczenie C	250–276/294–310 x 133–147x58–84
Kolegium, pomieszczenie F	262–274/284–306 x 136–152 x 54–74
Kolegium, pomieszczenie G	283–302 x 137–154 x 59–71
Kościół św. Piotra i Pawła, gzyms w nawie głównej	293–301 x 142–152 x

\*Przy pomiarach cegły w murach odsłanianych podczas wykopalisk trudno utrzymać reżim pomiarowy zalecany przy badaniach architektonicznych, ponieważ zwykle zachowane są tylko fragmenty, często niestarannie wykonanych murów (fundamenty, piwnice) o zniszczonych powierzchniach cegieł.